

# Andrzej Dańczak

---

"Średniowieczne podstawy nauki nowożytnej : w kontekście religijnym, instytucjonalnym oraz intelektualnym", Edward Grant, Warszawa 2005 : [recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 42/2, 268-272

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kiej i tendencja do poświęcania jej indywidualnego dobra na rzecz realizacji różnorodnie rozumianego dobra wspólnego, dobra ludzkości czy absolutnie rozumianej wolności.

Książka Grzybowskiego dowodzi ponadczasowości problemów dotyczących integralności jednostki i jej prawa do samostanowienia w relacji do wspólnot ludzkich takich, jak państwo i społeczeństwo ze szczególnym zwróceniem uwagi na problem charakteru sprawowanej władzy. Omawiana pozycja stanowi poważną próbę analizy problematyki społeczno-politycznej na szerokim tle antropologiczno-filozoficznym. Dzięki temu, w dobie niezwykle żywo dyskutowanych problemów politycznych, może liczyć na bardzo szerokie grono odbiorców.

Dużym jej atutem jest precyzyjny i fachowy, a przy tym przejrzysty i klarowny język. Tekst jest pisany językiem jędrnym, starannym, nie ulegającym pokusie stosowania myślowych skrótów czy uproszczeń. Pozwala więc z kwestiami omawianymi w książce zapoznać się również osobom bez przygotowania typowo filozoficznego.

Jak każda książka z serii „Dajmonion”, tak i ta charakteryzuje się bardzo staranną szatą graficzną i solidnym wydaniem. Pracę Grzybowskiego uzupełnia obszerna bibliografia cytowanych dzieł i literatury. Może być ona drogowskazem dla tych, którzy będą chcieli szerzej może poznać przedstawiane w książce problemy oraz potwierdza solidne przygotowanie Autora rozprawy. Wydaje się też być nieodzowną pomocą z zgłębianiu tajników filozofii polityki, jak i zrozumieniu człowieka, będącego jej twórcą i „bohaterem”.

*Jarosław Babiński*

Edward Grant, *Średniowieczne podstawy nauki nowożytnej*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2005, ss. 304.

Rewolucja naukowa jest fenomenem, jaki miał miejsce w XVII stuleciu w Europie Zachodniej i tylko tam. Jest to czas powstawania nowej nauki. Rodzi się w związku z tym pytanie o jej źródła, korzenie i inspiracje: czy tkwią one wyłącznie w europejskiej nowożytności, czy też należy ich poszukiwać już w wiekach

wcześniejszych. Na ile pojawienie się nowej nauki jest wydarzeniem autonomicznym, a w jakim stopniu wypływa z dziedzictwa średniowiecza? Jest to jednocześnie pytanie o rzeczywisty stan i status nauki w okresie średniowiecza, szczególnie filozofii przyrody, oraz o rolę chrześcijaństwa w zachodzącym procesie rozwoju naukowego. Książka Edwarda Granta, amerykańskiego emerytowanego historyka nauki, jest próbą odpowiedzi na te pytania. Zagadnienie szczegółowe zostaje sformułowane przez autora również jako pytanie: czy nowożytna rewolucja naukowa mogłaby nastąpić, gdyby w średniowiecznej nauce europejskiej nie miał miejsca proces, który rozpoczął się w połowie XII wieku? Kluczem do odpowiedzi jest opis przekształceń, jakie miały miejsce w Europie pomiędzy ok. 1125 a 1500 r., ze szczególnym akcentem położonym na lata 1150 do 1300.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów, stanowiących systematyczną prezentację poruszonego zagadnienia. Pierwszy z nich jest ogólnym tłem ukazującym relację chrześcijaństwa do nauki starożytnej w pierwszych sześciu wiekach po n. Ch. Grant akcentuje postawę otwartości autorów chrześcijańskich na filozofię pogańską, w środowisku której chrześcijaństwo znalazło się od samego początku, i w której kontekście wzrastało. Powszechnej akceptacji doznała się koncepcja służebności nauki greckiej jako swoisty kompromis między różnymi zapatrywaniami na dziedzictwo greckie. Kościół, po swojej emancypacji w Cesarstwie Rzymskim, również nie przeciwstawił się greckiej tradycji intelektualnej, lecz nauczył się z nią żyć i czynić z niej w dalszym ciągu określony użytek, czego zwieńczeniem był augustynizm. W rozdziale tym autor omawia także ogólny stan nauki we wspomnianym okresie, akcentując różnice w dorobku naukowym tradycji łacińskiej i greckiej.

Kolejny rozdział został poświęcony fenomenowi tłumaczeń, jaki miał miejsce w Europie Zachodniej w XII i XIII w. Poprzedzony został on okresem intensywnych arabskich prac translatorskich dotyczących dzieł greckich (IX i X w.). W XII wieku w Europie zaczyna przeważać przekonanie o obowiązku badania praw natury. Natura, czyli wszechświat, stanowi pewną całość, którą należy studiować, by lepiej rozumieć dzieło stworzenia. To okres powszechnego doszukiwania się przyczynowości w naturze. Świadomości tej towarzyszy ogromna ilość tłumaczeń, jakie pojawiają się także na Zachodzie, dzięki czemu duża część nauki greckiej i arabskiej stała się

dostępna w łacińskiej Europie. Duży akcent Grant kładzie na rozpowszechnianie arystotelesowskiej filozofii przyrody oraz na wkład autorów islamskich w rozumienie dzieł Arystotelesa.

W rozdziale trzecim została omówiona struktura i działanie uniwersytetu – owocu intelektualnych zainteresowań i poszukiwań Zachodu. Średniowieczne *studium generale* gromadzące uczonych na zasadzie korporacji było pierwszą w historii przestrzenią dająca warunki do systematycznego i długotrwałego uprawiania nauki. Ciekawe spostrzeżenia dotyczą programu nauczania w ramach nauk wyzwolonych. Abstrakcyjny w swojej treści dla współczesnych program był studiowany ze względu na wartości dostrzegane w korpusie analizowanych dzieł. Chociaż programy nauczania wydziałów sztuk wyzwolonych na uniwersytetach średniowiecznych nie były nakierowane na dostarczenie społeczeństwu praktycznych korzyści, stworzyły jednak trwałe podstawy do rozwoju nauki i naukowego spojrzenia na świat. Było to unikalnym wkładem średniowiecza w cywilizację Zachodu. W rozdziale autor omawia strukturę i program uniwersytetu do roku 1500, ze szczególną uwagą poświęconą wydziałowi nauk wyzwolonych.

Przedłużeniem wcześniejszych rozważań jest rozdział czwarty, w którym mowa jest o arystotelesowskim dziedzictwie średniowiecza. Ta właśnie filozofia była przede wszystkim przedmiotem uniwersyteckich studiów i komentarzy poczynawszy od XIII w. Grant omawia tutaj niektóre kwestie filozoficzne, jak np. sposób rozumienia w filozofii arystotelesowskiej zmian zachodzących w obszarze ziemskim (np. kwestia ruchu) oraz rozumienie działania sfery niebieskiej (niezmiennej). Autor prezentuje koncepcje, które tworzyły rdzeń średniowiecznej filozofii przyrody.

Rozdział kolejny – piąty – został poświęcony recepcji i wpływowi nauki Arystotelesa oraz reakcji Kościoła na tę naukę. Grant dużą rolę przypisuje potępieniu arystotelizmu z 1277r., omawiając kolejno kwestię wieczności świata, doktrynę podwójnej prawdy oraz kwestię wszechmocy Boga. Zdaniem autora, ograniczenia nałożone na filozofię (i teologię) w 1277r. doprowadziły do niezamierzonego skutku, jakim była pośrednia zachęta do spekulowania na temat niemożliwości twiących w kosmicznym systemie Arystotelesa, co utorowało drogę do brania pod uwagę także rozwiązań wykraczających poza zasięg arystotelesowskiej filozofii przyrody. Grant podkreśla jednocześnie akceptację teologów-filozo-

fów przyrody dla systemu Arystotelesa. Zakorzeniona w chrześcijaństwie tradycja wykorzystywania myśli pozachrześcijańskiej dla wyrażenia określonych treści wiary pozwoliła na zasymilowanie myśli arystotelesowskiej. Grant uwypukla także pozytywny stosunek teologii do filozofii przyrody w okresie ideowej dominacji tej pierwszej, co umożliwiło rozwój tematyki filozoficznej. Ewolucja, jaka zaszła w tej kwestii na Zachodzie doprowadziła do powstania odrębnej klasy teologów-filozofów przyrody. Brak rozdźwięku między teologią a ówczesnymi naukami ścisłymi autor przypisuje pojawieniu się klasy ludzi, którzy wykorzystywali jednocześnie warsztat obu dyscyplin.

Rozdziały szósty i siódmy omawiają szczegółowe kwestie związane z adaptacją filozofii arystotelesowskiej. Najbardziej znamienne z punktu widzenia historii nauki zmiany w filozofii przyrody nastąpiły w odniesieniu do teorii ruchu. Autor porusza tutaj zagadnienie przyczyn ruchu, jego przebiegu, a także kwestie funkcjonowania obszaru niebieskiego. Przypomina także pytania, jakie sobie wówczas stawiano: np. o wieczność świata czy możliwość istnienia innych światów. Tutaj zostały także omówione średniowieczne *questiones*, w których wyrażana była ówczesna filozofia przyrody a także techniki i metody badawcze, jakimi ona się posługiwała, jak również relacja między filozofią przyrody a teologią.

Kluczowy rozdział został zaprezentowany przez Granta jako ostatni. W nim zostaje wyłożona podstawowa teza o wpływie nauki średniowiecznej na przełom epoki nowożytnej. Teza autora mówi o tym, iż niemożliwa była XVII-wieczna rewolucja naukowa bez etapu, jaki miał miejsce w nauce europejskiej począwszy od XII i XIII w. Istnieje istotna jakościowa różnica, przez wielu często ignorowana, między sytuacją nauk ścisłych i filozofii w I poł. XII w. a okresem, który nastąpił później. Postęp zawdzięczamy tutaj szeregowi zjawisk: przede wszystkim fali tłumaczeń grecko-arabskich, jaka miała miejsce w XII i XIII w., powstaniu instytucjonalizowanej nauki działającej w sposób ciągły i powszechny (uniwersytety), rozdziałowi Kościoła od państwa w Europie, otwartości Kościoła (a przynajmniej przyzwoleniu) na zgłębianie nauki „pogańskiej”, ukształtowaniu się klasy teologów-filozofów przyrody i zainteresowaniu samą filozofią przyrody oraz jej racjonalnym charakterem. Europejczycy zaczęli stawiać pytania dotyczące przyczynowości. Filozofia przyrody stała się płaszczyzną po-

znawania struktury świata. Jest to zjawisko, którego zabrakło w islamie, gdzie idea wtórnej przyczynowości napotkała na poważny opór przyczyniając się do wygaszenia naukowego rozwoju. Tam filozofia przyrody spostrzegana była często jako sprzeczna z Koranem i nie była uważana za nośnik istotnych wartości edukacyjnych dla wiernych; islam nigdy nie zinstytucjonalizował filozofii przyrody i nie uczynił z niej stałego elementu nauczania. Grant podkreśla, że mimo stuleci, jakie upłynęły od momentu emancypacji chrześcijaństwa w Cesarstwie Rzymskim i zdobycia przezeń dominującej roli w Europie, nie „zapomniało” ono swojego doświadczenia wcześniejszej długiej koegzystencji ze światem pogańskim. Tego doświadczenia islam nie miał. Nieobecny był tam też rozdział władzy duchownej od świeckiej.

Książka E. Granta w bardzo przejrzysty, czytelny i precyzyjny sposób prezentuje triumf nauki europejskiej, jaki zaowocował po wielu stuleciach przełomem dokonany w XVII w. Niekiedy opis pewnych zjawisk i instytucji europejskich zdradza spojrzenie człowieka z drugiej strony Atlantyku. Książkę jednak czyta się bardzo dobrze. Można znaleźć w niej zarówno bogaty zasób faktów jak i skrupulatną analizę poszczególnych zjawisk oraz całości wielkiego procesu, jaki przyczynił się do powstania nauki nowożytnej.

*Andrzej Dańczak*  
*Gdańskie Seminarium Duchowne*